

Sygn. akt III AUa 676/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kruszewska
Protokolant:	Julia Zagajewska

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z odwołania R. S. (1)

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o rentę rolniczą

oraz z wniosku E. S. o niezrealizowane świadczenia rentowe R. S. (1) do dnia jego śmierci

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 listopada 2018 r. sygn. akt V U 1398/18

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 676/19

UZASADNIENIE

WYROKU Z DNIA 23 MARCA 2023 R.

Sąd Apelacyjny w Krakowie rozpoznawał apelację Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z 15 listopada 2018 r., którym zmieniono zaskarżoną przez R. S. (1) odmowną decyzję i przyznano mu rentę rolniczą na okres od dnia 1 września 2017 r. do 28 kwietnia 2018 r.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył istnienia po stronie R. S. (1) całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Sąd pierwszej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe o opinie biegłych sądowych neurologa, urologa i gastroenterologa i na ich podstawie ustalił, że kwestionowana przez organ rentowy przesłanka przyznania renty rolniczej zachodzi.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniósł w apelacji

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie R. S. (1) prawa do świadczenia począwszy od daty, w której złożono wniosek, zarzucając naruszenie przez sąd pierwszej instancji art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, polegające na błędnej jego wykładni poprzez przyjęcie, że świadczenie wypłaca się wcześniej niż od dnia powstania całkowitej niezdolności do pracy. Z opinii biegłego sądowego specjalisty neurologa, w oparciu o którą sąd poczynił ustalenia, wnioskodawca został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym od daty złożenia wniosku na okres dwóch lat. Data złożenia wniosku była późniejsza od daty, którą – jako początkową – wskazał w wyroku Sąd Okręgowy w Kielcach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna, choć organ rentowy słusznie zauważył, że pomiędzy ustaleniami sądu pierwszej instancji a treścią wyroku istnieje niezgodność co do daty: 1 września 2017 r. Jest to pierwszy dzień miesiąca, w którym wnioskodawca złożył wniosek, jednak to ostatnie nastąpiło 18-tego dnia miesiąca.

W opinii biegłej sądowej E. M., jako początkowa data całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym wskazana została „data złożenia wniosku”¹.

Moment nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określa art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (tekst jednolity Dz. U. 2022, poz. 504)² w zw. z 52 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz. U. 2023, poz. 208)³, ustanawiający generalną zasadę, zgodnie z którą prawo do świadczeń określonych w ustawach powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Wniosek o rentę ma znaczenie dla powstania prawa do wypłaty świadczenia rentowego, co wynika z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej w zw. z art. 52 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ponieważ świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

Jeśli zatem sąd pierwszej instancji ustalił – na podstawie opinii biegłego – że całkowita niezdolność do pracy R. S. (1) powstała w dniu 18 września 2017 r., to nie mógł przyznać renty od początku września 2017 r., chyba że istniały ku temu inne okoliczności.

Tutejszy sąd uzupełnił stan faktyczny i ustalił, że R. S. (1) został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego przepuklin jąder miazdżystych lędźwiowych po hospitalizacji we wrześniu 2016 r.⁴ Ból korzeniowy po tym pobycie w szpitalu uległ złagodzeniu, żeby powrócić wraz z cierpieniem rąk, obustronnymi objawami rozciągowymi i korzeniowymi oraz wzmożeniem napięcia mięśni przykręgosłupowych już na początku lutego 2017 r. Ból nasilił się jeszcze bardziej w czerwcu 2017 r.⁵

Od 1 do 22 sierpnia 2017 r. R. S. (1) przebywał w Kolejowym Szpitalu (...) w C., w czasie którego zastosowano w stosunku do niego leczenie uzdrowiskowe celem usprawniania w zakresie chorób kręgosłupa⁶ Dolegliwości bólowe oraz objawy rozciągowe i korzeniowe utrzymywały się jednak po zakończeniu tego leczenia, co stwierdził lekarz, badając ubezpieczonego w dniach 31 sierpnia i 7 września 2009 r.⁷

Różnica pomiędzy datą złożenia wniosku a pierwszym dniem miesiąca, w którym to nastąpiło wynosi 18 dni, podczas gdy choroba wnioskodawcy miała charakter przewlekły, a w latach 2016-2017 powodowała ciężkie objawy. Dlatego należało przyjąć, że wskazanie przez biegłą sądową z zakresu neurologii daty powstania całkowitej niezdolności do pracy, jako daty złożenia wniosku, było odwołaniem się do zasady z przepisu z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, a nie uzasadnionym wskazaniem konkretnej daty dla stanu zdrowia wnioskodawcy.

Podsumowując – tutejszy sąd ustalił, że całkowita niezdolność do pracy wnioskodawcy istniała od początku września 2017 r., a takie uzupełnienie pozwoliło na przyjęcie, że wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach odpowiada prawu. Dlatego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

Wydany w wyniku apelacji wyrok i przebieg postępowania wymaga jeszcze jednego komentarza.

Wnioskodawca zmarł w toku postępowania i sąd pierwszej instancji prawidłowo zawiesił postępowanie postanowieniem z dnia 16 maja 2018 r. (k. 43 a.s.). Bezzasadnie natomiast podjął zawieszony postępowanie z udziałem „spadkobierców zmarłego” (k. 48 a.s.). Prawo do renty rolniczej nie jest dziedziczne, a zatem nazywanie uczestników postępowania spadkobiercami, czy poszukiwanie tych uczestników w kręgu uprawnionych do spadku jest oczywiście nieprawidłowy. Do postępowania, ograniczonego do świadczeń należnych wnioskodawcy do dnia śmierci, uprawnione były jedynie osoby wymienione w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej w zw. z art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników na zasadach określonych w kolejnych dwóch ustępach wymienionego artykułu. Sąd pierwszej instancji w ogóle nie zbadał, czy żona wnioskodawcy i jej synowie spełniali warunki, uprawniające do wstąpienia do procesu. Co więcej – wezwał do udziału w sprawie N. S. i R. S. (2), którzy w ogóle nie zgłosili roszczenia o wypłatę świadczeń po zmarłym ojcu (aktywność w tym zakresie podjęła jedynie E. S.).

W sytuacji procesowej, zaistniałej po zgłoszeniu się do postępowania E. S., obowiązkiem sądu było: po pierwsze zbadanie, czy spełnia ona przesłanki z art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, a po pozytywnej weryfikacji – podjęcie postępowania wyłącznie z jej udziałem.

Sąd Apelacyjny z urzędu zatem stwierdził, że N. S. i R. S. (2) nie są uczestnikami niniejszego postępowania i dlatego nie wymienił ich w treści wyroku. Natomiast uprawnienie E. S. do domagania się niewypłaconych wnioskodawcy świadczeń stwierdził po uprzednim ustaleniu, że zamieszkiwała ona z mężem w chwili jego śmierci, a zatem można domniemywać, że prowadziła z nim wspólne gospodarstwo domowe, spełniając tym samym przesłankę z art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej w zw. z art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Podsumowując – w toku postępowania ustalono nie tylko prawo wnioskodawcy do renty rolniczej, ale również prawo jego żony do wypłaty niezrealizowanych świadczeń wobec jego śmierci.

1 K. 63 a.s.

2 Zwanej dalej „ustawą emerytalną”

3 Zwanej dalej ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników

4 Dowód: Karta informacyjna leczenia szpitalnego ze Szpitala (...) Ducha Świętego w S. – k. 8

5 Dowód: historia choroby, prowadzona przez dr E. S. w teczce orzeczej

6 Dowód: Karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 15

7 I.